

Do schroniska trafiają też psy pańskie

data aktualizacji: 2023.11.22 autor:



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Średnio przynajmniej cztery bezpańskie psy w miesiącu, odłowione z gminy Puszcza Mariańska, trafiają do [schroniska w Korabiewicach](#). Zdarza się, że trafiają tam też czworonogi, które mają właściciela, ale ten nie zadbał o to, by nie wybiegły poza posesję. - Niewielu mieszkańców gminy zgłasza się później do nas po swojego psa - przyznaje Magdalena Kruk.

- Próbuje odłowić psa z Grabiny. Tymczasem łapiemy psy właścicielskie, zamiast psa którego powinniśmy. Wasze psy mają domy, ogrodzone ogródki, jedzenie, pozwólcie nam pomóc tym bezdomnym - apelowała na forum mieszkańców gminy Puszcza Mariańska Magdalena Kruk, na co dzień pracująca w schronisku w Korabiewicach. Wpis wywołał dyskusję wśród internautów i zwrócił uwagę na problem, który wydawałoby się, nie jest już tak powszechny, jak jeszcze kilka czy kilkanaście lat temu.

- *To, że właściciele nie zwracają uwagi na to, że jego pies biega po wsi jest wciąż dużym problemem*
- przekonuje Magdalena Kruk. - *Niektórzy nie poczuwają się do tego, by pilnować zwierząt. Od kiedy*

przypominam o tym co jakiś czas na forum mieszkańcy, stali się jednak bardziej czujni. Gdy psy biegają we wsi, dostają takie informacje. Ludzie nie wiedzą, że mogą o tym powiadomić policję, albo boją się to zrobić. Jednak i tak jest lepiej niż było jeszcze kilka lat temu.

Zdarza się, że podczas odławiania bezpańskich psów, do schroniska trafiają też biegające we wsi czworonogi, które mają właściciela.

- Z gminy Puszcza Mariańska bardzo rzadko się zdarza, że właściciel zgłasza się do nas później, by odebrać takiego psa - przyznaje pracownica schroniska w Korabiewicach. - Mieliśmy też taki przypadek, że gdy właściciel usłyszał, że ma zapłacić 100 złotych za zaczipowanie zwierzęcia, to go nie odebrał.

W tegorocznym budżecie gminy zaplanowano prawie 200 tys. złotych na realizację programu opieki nad zwierzętami. Więcej niż połowa tej kwoty została przeznaczona na odłownie bezpańskich psów i utrzymanie ich w schronisku. Według wyliczeń urzędników w ciągu 12 miesięcy do schroniska może trafić średnio 45 bezpańskich psów. W specyfikacji czerwcowego przetargu na odłowienie i opiekę nad bezdomnymi zwierzętami, czytamy, że samorząd płaci za utrzymanie ponad 100 czworonogów w schronisku.

Od dwóch lat w gminie Puszcza Mariańska realizowany jest program bezpłatnej kastracji/sterylizacji oraz czipowania psów właścicielskich. W połowie roku urzędnicy podpisali umowę na realizację programu z Agnieszką Duszak „Usługi weterynaryjne” (Zator 160). Mieszkańcy do 15 grudnia mogą składać w urzędzie gminy wnioski o sterylizację/kastrację właścicielskich psów. Od końca czerwca do 20 listopada do urzędu wpłynęły 83 takie wnioski. W budżecie zapisano na ten cel 30 tys. złotych. Na realizację programu urzędnikom udało się pozyskać dodatkowe 20 tys. złotych dotacji z mazowieckiego urzędu marszałkowskiego. Już złożyli wniosek do dofinansowania zabiegów także w przyszłym roku.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/42861-do-schroniska-trafiaja-tez-psy-panskie>